

UZASADNIENIE

Wnioskodawca - (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o stwierdzenie, że nabył przez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu obciążającą nieruchomość położoną w D. gmina M. stanowiącą działkę gruntu oznaczoną numerem 150/1/1, dla której urządzona została Księga Wieczysta (...), polegającą na prawie korzystania z nieruchomości obciążonej poprzez utrzymanie, konserwację, naprawę i eksploatację znajdujących się na niej urządzeń elektroenergetycznych niskiego napięcia 0,4 kV oraz urządzeń linii elektroenergetycznych średniego napięcia 15 kV z dniem 8 grudnia 1984 r. - w stosunku do linii niskiego napięcia 0,4 kV, - oraz z dniem 18 czerwca 1990 r. w stosunku do linii średniego napięcia 15 kV. Na uzasadnienie wnioskodawca wskazał, że uczestniczce S. B. przysługuje prawo własności nieruchomości położonej w D., stanowiącej działkę gruntu oznaczoną numerem 150/1. Na opisanych wyżej nieruchomościach znajdują się elementy infrastruktury elektroenergetycznej (...) S. A. w G. w postaci słupów energetycznych oraz linii elektroenergetycznych średniego napięcia 15 kV i niskiego napięcia 0,4 kV. Wskazał, że linia średniego napięcia zaewidencjonowana w przedsiębiorstwie wnioskodawcy pod numerem 426 powstała w latach przedwojennych, co potwierdza karta ewidencyjna zmian obiektu. W roku 1977 wybudowano odgałęzienie linii średniego napięcia, a także stację transformatorową D. - Hydrofornia, z której zasilana jest linia niskiego napięcia. W 1980 r. wykonano remont kapitalny linii średniego napięcia. Na podstawie załączonego protokołu zdawczo - odbiorczego środka trwałego wnioskodawca przyjął początkowy dzień eksploatacji linii niskiego napięcia na 7 grudnia 1974 r., natomiast za początkowy dzień eksploatacji linii średniego napięcia wnioskodawca na podstawie protokołu zdawczo - odbiorczego przyjął dzień 17 czerwca 1980 r.

Wnioskodawca podniósł, że zasiedzenie jest pierwotnym sposobem nabycia prawa oraz powołał się na art. 292 kc stosowany odpowiednio na podstawie art. 305 (4) kc. Na mocy powołanego artykułu do służebności gruntowej stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie, które w brzmieniu sprzed 1 października 1990 r. przewidywały nabycie prawa po 10 latach chyba, że posiadanie uzyskano w złej wierze.

Powołał się także na uchwały Sądu Najwyższego, w których przesądzono, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa, a także wskazano, że jeżeli termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu.

Korzystanie z trwałych i widocznych urządzeń w postaci urządzeń elektroenergetycznych przejawia się wg wnioskodawcy w przesyłaniu prądu poprzez urządzenia znajdujące się na przedmiotowej nieruchomości.

Wnioskodawca podniósł, że jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...). Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) i przekształcono je w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa działającą pod firmą Zakład (...) Spółka Akcyjna. Spółka ta w 2004 r. została przekształcona w spółkę akcyjną pod firmą (...) S. A. W dalszej kolejności nastąpiła zmiana firmy tej spółki na (...) Spółka Akcyjna, a następnie (...) Spółka Akcyjna.

Wnioskodawca domagał się stwierdzenia zasiedzenia prawa opisanego na wstępie w oparciu o przepis art. 7 kc i uregulowane w nim domniemanie dobrej wiary. Wskazał, że dobra wiara przedsiębiorcy przesyłowego - posiadacza służebności na nieruchomości obciążonej - winna być oceniona z chwilą wejścia w posiadanie służebności przez poprzednika prawnego przedsiębiorcy przesyłowego. (...) S. A. opowiedział się przy tym za poglądem zawartym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 r. w myśl którego państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r. w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych przebiegających przez nieruchomości nienależące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane zostały decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności.

Dodatkowo wnioskodawca podniósł, że w przypadku, w którym prawo własności przedmiotowej nieruchomości w czasie posadowienia na niej urządzeń wnioskodawcy przysługiwało Skarbowi Państwa, dobra wiara poprzednika prawnego wnioskodawcy wynikała również z usprawiedliwionego przekonania, że przysługuje mu jako państwowej jednostce organizacyjnej prawo do posadowienia urządzeń na nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej. Działania takiego nie można więc zakwalifikować jako dokonanego bez tytułu prawnego, co miałyby prowadzić do uznania złej wiary wnioskodawcy. Dalej wskazał, że jego dobra wiara jako posiadacza służebności na nieruchomości uczestniczki wynika w niniejszej sprawie z przekonania o służącym mu prawie do korzystania z urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomości uczestników postępowania. Przekonanie to miało podstawę prawną w przepisach obowiązujących w czasie obejmowania w posiadanie: ustawy a dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli oraz dekretu z dnia 30 czerwca 1951 r. o obowiązku świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne a także uzyskanych decyzjach administracyjnych zezwalających na budowę oraz wydanych po przeprowadzeniu przez wykonawcę inwestycji wymaganych uzgodnień z właścicielami gruntów.

(...) S. A. podniósł, że budowa urządzeń elektroenergetycznych dokonana przez Skarb Państwa odbyła się na gruncie Skarbu Państwa, co dodatkowo uzasadnia dobrą wiarę. Jednocześnie argumentował, że jego poprzednik prawny - przedsiębiorstwo państwowe było samoistnym posiadaczem służebności o której mowa. Powołał się także na prawo doliczenia okresu posiadania przez poprzedniego posiadacza - Skarb Państwa.

Uczestniczka - S. B. wniosła o oddalenie wniosku w całości. Wskazała na wstępie, że kwestionuje wszelkie twierdzenia, zarzuty i wnioski podniesione przez wnioskodawcę z wyjątkiem wyraźnie przyznanych. Na uzasadnienie podniosła, że ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu zostało wprowadzone do porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. Z uwagi na bezwzględny charakter ograniczonych praw rzeczowych ich katalog jest zamknięty. Innymi słowy - obowiązuje zasada numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych. Z tego powodu brak jest podstaw do stwierdzenia zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Argumentowała, że w żadnym z orzeczeń Sądu Najwyższego cytowanych przez wnioskodawcę nie przesądzono pozytywnie o ustanowieniu służebności gruntowej, której treść byłaby zbliżona do służebności przesyłu. Jednocześnie podkreśliła, że w żadnej ustawie Sądowi Najwyższemu nie przyznano uprawnień do tworzenia przepisów prawa, czy też tworzenia instytucji prawa cywilnego. Mając to na uwadze wskazano, że nowe ograniczone prawa rzeczowe nie mogą powstawać w trybie swobodnej kreacji podmiotów prawa cywilnego lub orzecznictwa, lecz na podstawie przejrzystych i należycie ogłoszonych ustaw. Kreacja orzecznicza służebności przesyłu jest tym bardziej wątpliwa, że pozostaje w wyraźnej sprzeczności z decyzją ustawodawcy, który wykluczył ustanawianie służebności na rzecz przedsiębiorstw, rezygnując z przejęcia do kodeksu cywilnego odpowiednika art. 175 prawa rzeczowego, a ponadto wyraźnie określił wyjątek od tej decyzji w art. 286 kc. Gdyby w sferze prawa rzeczowego dopuszczalne były bez ograniczeń wnioskowania per analogiam albo wnioskowania przeciwne przepisom szczególnym, to decyzje ustawodawcze byłyby zbędne, a gwarancje prawa własności i zaufania podmiotów prawa cywilnego mogłyby być arbitralnie naruszane.

W dalszej kolejności uczestniczka powołała się na zasady Konstytucji wskazując, że ewentualne uwzględnienie wniosku może naruszać podstawowe zasady konstytucyjne chroniące właścicieli nieruchomości wyrażone w art. 21 i 64 tego aktu.

Z ostrożności procesowej uczestniczka zakwestionowała także merytoryczną zasadność wniosku o stwierdzenie zasiedzenia. Podniosła w tym zakresie, że wnioskodawca nie wykazał przesłanek niezbędnych do zasiedzenia, w szczególności nie wykazał daty objęcia służebności w posiadanie, a tym samym początku zasiadywania służebności oraz upływu czasu niezbędnego do zasiedzenia. Zakwestionowała by załączone do wniosku dokumenty stanowiły dowód na te okoliczności. Zaprzeczyła też, by urządzenia przesyłowe istniały na jej nieruchomości nieprzerwanie od dat wskazanych przez wnioskodawcę. Podniosła, że żaden z załączonych przez wnioskodawcę dokumentów nie dowodzi daty początkowej objęcia służebności w posiadanie przez jakikolwiek podmiot, ponadto uczestniczka kwestionowała, aby dokumenty te dotyczyły urządzeń przesyłowych posadowionych na jej nieruchomości. Wg uczestniczki wnioskodawca nie legitymuje się w tym zakresie żadną decyzją administracyjną wywołującą skutek prawnorzeczowy, ani umową zawartą z uczestniczką lub jej poprzednikami prawnymi na posadowienie urządzeń

przesyłowych, nie posiada ustanowionej służebności wpisanej do księgi wieczystej. Tytułem takim wg uczestniczki nie mogą być decyzje administracyjne o pozwoleniu na wybudowanie urządzeń, a tym bardziej protokoły ich odbioru.

W dalszej części odpowiedzi na wniosek uczestniczka zakwestionowała załączone do wniosku dokumenty zarzucając im, że z ich treści nie wynika, by dotyczyły urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości uczestniczki, na części z nich brak jest dat i podpisów, nie wiadomo więc z jakiego okresu pochodzą, część jest niekompletna (zawiera jedynie wybrane strony dokumentu), część z nich jest nieczytelna. Podobne zarzuty podniesiono w stosunku do złożonych przez wnioskodawcę map obrazujących przebieg urządzeń.

S. B. wskazała, że wnioskodawca nie wykazał przeniesienia posiadania urządzeń od poprzedników prawnych w rozumieniu art. 348 kc albowiem dokumenty dotyczące następstwa prawnego nie spełniają przedmiotowej przesłanki. Czym innym jest bowiem następstwo prawne, obejmujące wstąpienie w prawa i obowiązki, a czym innym przeniesienie posiadania, które jest stanem faktycznym. Uczestniczka zarzuciła wnioskodawcy, iż nie udowodnił on przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa na rzecz wnioskodawcy. Wnioskodawca nie załączył bowiem żadnych dokumentów pozwalających na ustalenie jakie mienie pozostawało w zarządzie dawnego zakładu o nazwie Zakład (...). Załączenie tych dokumentów mogłoby wyjaśniać jakie mienie przejęło utworzone przedsiębiorstwo Zakład (...) oraz czy przejęło je na własność czy do tak zwanego zarządu operatywnego. Zaniechanie złożenia tych dokumentów uniemożliwia ustalenie czy sporne linie energetyczne stały się mieniem utworzonego przedsiębiorstwa (wyrok SA w Łodzi z dnia 6 czerwca 2013 r. I ACa 85/13).

Uczestniczka podniosła, że do akt złożono jedynie zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. które dotyczy etapu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, nie wykazał jednak wcześniejszego etapu tj. utworzenia przedsiębiorstwa państwowego i nie udowodnił jakie mienie zostało mu przekazane. Z załącznika do wyżej powołanego zarządzenia 205/O./93 z dnia 9 lipca 1993 r. wynika, że integralną częścią powinien być protokół zdawczo - odbiorczy z określeniem granic przekazywanych składników majątkowych. Brak też zestawienia przekazywanych środków trwałych, zestawienia przekazanego wyposażenia. Podkreśliła przy tym, że skoro wnioskodawca powołuje się na posiadanie swoich poprzedników prawnych, musi wykazać przeniesienie posiadania służebności.

Uczestniczka zaprzeczyła jakoby urządzenia przesyłowe na jej nieruchomości zostały posadowione w ramach elektryfikacji na podstawie ustawy z 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli. Nie jest bowiem wystarczające powołanie się w tym zakresie wyłącznie na tę ustawę bez udowodnienia przesłanek jej zastosowania i przebiegu trybu postępowania w niej wskazanego. Wnioskodawca nie przedłożył bowiem właściwej decyzji o zarządzeniu elektryfikacji.

Uczestniczka podniosła iż wnioskodawca i jego poprzednicy prawni zaniechali uregulowania tytułu prawnego do służebności, co w świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego ma swoje konsekwencje w ocenie dobrej wiary posiadacza. Zgodnie z tym orzecznictwem posiadacz służebności, który nie posiada uprawnień do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania zainstalowanych a niej urządzeń działa w złej wierze, co powoduje konsekwencje przewidziane art. 225 kc. Odnosi się to również do posiadacza, który nie rozwiązał kwestii korzystania z nieruchomości w drodze administracyjnej lub czynności prawnej. Na tej podstawie uczestniczka zakwestionowała dobrą wiarę wnioskodawcy.

Ostatecznie S. B. podniosła, że w sytuacji, gdy poprzednim właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa, początek terminu, od którego należy liczyć okres posiadania prowadzący do zasiedzenia służebności przesyłu winien rozpocząć się z dniem 1 lutego 1989 r. (o ile ustalono, że przed tą datą rozpoczęło się korzystanie z linii przesyłowej). Dopiero bowiem w tym dniu poprzednik prawny wnioskodawcy uzyskał możliwość nabywania, także przez zasiedzenie, własności nieruchomości i innych praw rzeczowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie Aktu Własności Ziemi z dnia 21 maja 1973 r. A. P. uzyskała własność nieruchomości położonej w D., w skład której wchodziła m.in. działka nr (...).

(bezsporne, nadto dowód: Akt Własności Ziemi Nr 361/73 z dnia 21 maja 1973 r. - kopia k. 253)

Umową darowizny z dnia 2 lipca 1975 r. A. P. darowała synowi, P. P. działkę nr (...) położoną w D..

(dowód: akt notarialny z dnia 2 lipca 1975 r. w aktach KW Nr SL1M/00000476/1)

Umową darowizny z dnia 26 czerwca 1998 r. P. P. darował córce, S. P. działkę nr (...) położoną w D..

(dowód: akt notarialny z dnia 26 czerwca 1998 r. w aktach KW Nr SL1M/00007602/3)

S. P. zawierając związek małżeński dnia 29 sierpnia 1998 r. zmieniła nazwisko na B..

(dowód: odpis aktu małżeństwa - k.271)

Na nieruchomości S. B. położonej w D., oznaczonej jako działka nr (...) znajdują się urządzenia elektroenergetyczne w postaci linii i słupów.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą żądania wnioskodawcy jest brzmienie art. 292 kc, z którego wynika, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Wnioskodawca wyraźnie powoływał się na zasiedzenie służebności, wskazując, że terminy zasiedzenia zakończyły bieg w odniesieniu do opisanych we wniosku linii odpowiednio: 8 grudnia 1984 r. i 18 czerwca 1990 r.

W myśl art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Nie ulega więc wątpliwości, że w niniejszej sprawie na wnioskodawcy spoczywał obowiązek udowodnienia objęcia w posiadanie urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na gruntach uczestników, termin od którego rozpoczęło się posiadanie służebności, następstwo prawne i wpływ czasu potrzebny do zasiedzenia.

Obowiązkom tym wnioskodawca nie podołał. Okoliczności niezbędne do wykazania zasiedzenia służebności nie wynikają bowiem z zaofiarowanego materiału dowodowego. Przede wszystkim brak jest jakiegokolwiek dowodu, że wskazywane przez wnioskodawcę linie przebiegają przez nieruchomość uczestniczki. Fakt ten nie wynika z żadnego ze złożonych dokumentów; mapa (k. 19) jest zwykłym wydrukiem komputerowym, bez daty i potwierdzenia jakiegokolwiek uprawnionej osoby, natomiast z mapy na k. 23 (potwierdzonej za zgodność) odczytanie przebiegu i numerów linii jest niemożliwe. Nie sposób z mapy tej ustalić jakiego obszaru dotyczy, brak jest jakichkolwiek czytelnych nazw geograficznych. Innych map złożone dokumenty nie zawierają.

Dokumenty na k. 19A i 20 (karta ewidencyjna zmian obiektu i protokół zdawczo - odbiorczy) opisują "linię napowietrzną 15 kV M. - T. - B.". Ani z tego nagłówka ani z jakiegokolwiek zapisu w karcie nie wynika przez jakie nieruchomości linia ta przebiega. Brak jest podstaw do przyjęcia, że dokument ten obejmuje urządzenia elektroenergetyczne znajdujące się na działce uczestniczki. Jeżeliby uznać, że dotyczy działki nr (...) położonej w D. to równie dobrze możnaby go załączyć do jakiegokolwiek wniosku dotyczącego nieruchomości położonej w okolicach M., T. lub B..

Dokładnie ten sam zarzut - brak powiązania dokumentu z opisem nieruchomości przez które przebiega czy ma przebiegać linia energetyczna - dotyczy Klauzuli nr 10 na k. 22 oraz protokołów nr (...) na k. 27 i 28.

Dokument na k. 25 - 26 tj. wykaz właścicieli gruntów nie został potwierdzony za zgodność i to pomimo zarzutu uczestniczki złożonego w pierwszym piśmie procesowym. Nie zawiera daty, nie wiadomo więc czego dotyczy i na jakie potrzeby został sporządzony. Jeżeli jednak wnioskodawca składa go na dowód, że przez nieruchomości wskazane w dokumencie przebiegają linie objęte wnioskiem, to może on być samodzielną podstawą do oddalenia wniosku o zasiedzenie, gdyż nie zawiera właściciela działki (...) położonej w D.. Oznacza to bowiem, jak należy rozumieć, że linie wskazywane przez wnioskodawcę nie przebiegają przez działkę (...).

Kolejna grupa dokumentów miała dowodzić ciąg przekształceń podmiotowych poprzedników prawnych wnioskodawcy. Dokumenty te jednak od k. 29 do 40 nie zostały potwierdzone za zgodność, co uniemożliwia przyjęcie ich w poczet dowodów. Dodatkowo należy więc tylko zaznaczyć, że ich merytoryczna zawartość również jest nieprzydatna z punktu widzenia postępowania dowodowego. W dokumentach tych brak jest bowiem określenia przy kolejnych podziałach czy przekształceniach składników majątku przekazywanego lub powierzanego w zarząd kolejnym podmiotom. O tym, że do takiego przekazania formalnie doszło, czyli podmiot dokonujący podziału miał świadomość, że jest to niezbędny element wydzielenia nowej jednostki świadczą zapisy w przedłożonych niekompletnych jednak i nieczytelnych kserokopiach. Dla przykładu można powołać zapis w Zarządzeniu Nr 18 Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 r. na k. 31v o tym, że "przekazanie obiektów majątkowych i innych składników z tym związanych następuje nieodpłatnie w drodze protokołu zdawczo - odbiorczego". Protokołu tego jednak nie załączono, a byłby on jedynym dowodem na to jakie składniki majątku przekazano wówczas Zakładowi (...).

Analogiczna sytuacja dotyczy Zarządzenia Nr 205/O./93 z dnia 9 lipca 1993 r. Ministra Przemysłu i Handlu (k. 39), gdzie w § 1 ust. 2 wskazano (dokonując podziału Z. Energetycznego S. i przekształcenia w Jednoosobową spółkę Skarbu Państwa), że wykaz składników majątkowych oraz tryb ich przekazania - przejęcia zawiera załącznik do niniejszego zarządzenia. W załączniku jednak (k. 40) wskazano jedynie składniki majątkowe przekazywane do (...). Nie wskazano natomiast wbrew zapisom zarządzenia składników majątku wnoszonych do Spółki Akcyjnej. O tym jaki był stopień szczegółowości opisu przekazywanych składników majątkowych świadczy, nie mający w zasadzie znaczenia dla niniejszego postępowania, dokument na k. 41 - 43 w postaci protokołu zdawczo - odbiorczego przekazania składników (...) S. A. Z wykazu załączników wynika, że częścią tego protokołu były m.in. określenie granic przekazywanych obiektów, zestawienie przekazywanych środków trwałych, zestawienie przekazywanego wyposażenia.

Należy więc domniemywać, że analogiczne dokumenty zostały także sporządzone w odniesieniu do mienia wnoszonego do Spółki Akcyjnej, jednak wnioskodawca ich nie przedłożył. Nie udowodnił tym samym, że składniki mienia w postaci linii i słupów opisanych we wniosku znalazły się w posiadaniu jego poprzedników prawnych w momencie wydzielenia tych składników przedsiębiorstwu państwowemu, a później - Spółce Akcyjnej.

Konkludując - nie wykazano posiadania służebności przez wnioskodawcę lub jego poprzedników prawnych w okresie pozwalającym na przyjęcie że doszło do zasiedzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe należy wskazać, że wnioskodawca domaga się uwzględnienia wniosku o zasiedzenie służebności bez przedstawienia jakichkolwiek dowodów na podnoszone okoliczności, wyłącznie na podstawie gołosłownych twierdzeń. Jak wskazano już wyżej, stoi temu na przeszkodzie treść cytowanego art. 6 kc w połączeniu z informacją, że okoliczności istotnych dla wniosku uczestniczka nie przyznała, były więc one sporne.

Dodatkowo jedynie należy wskazać, że zasiedzenie, jako instytucja działająca przeciwko prawu własności, może mieć zastosowanie tylko w tych sytuacjach, które ustawodawca ekspressis verbis ujął w ustawie. Nie jest dopuszczalna w tym wypadku interpretacja rozszerzająca. Skoro w ówczesnym stanie prawnym istniał tylko jeden rodzaj służebności, który można było nabyć w drodze zasiedzenia - służebność gruntowa, należało poddać analizie elementy tego prawa i przesłanki do jego powstania.

W myśl art. 285 kc nieruchomości można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej (...). Służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej (...).

Nie ulega wątpliwości, że prawo, jakiego stwierdzenia zasiedzenia domaga się wnioskodawca nie jest w ogóle związane z jakąkolwiek nieruchomością, której użyteczność miałyby się zwiększyć. Co więcej - wnioskodawca w ogóle nie wskazuje że jest właścicielem jakiegokolwiek nieruchomości, której każdorazowy właściciel miałby korzystać z tego prawa, co jest istotą służebności gruntowej.

Prawo, którego zasiedzenie chce wykazać wnioskodawca nie jest więc służebnością gruntową.

Interpretacja zakładająca, że w drodze wykładni można odstąpić od konieczności określania w orzeczeniu nieruchomości władnącej przez odwołanie się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcie domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze taka nieruchomość (post. SN z dnia 04.07.2014 r., II CSK 551/13) nie daje się pogodzić z dotychczasowym bogatym dorobkiem orzecznictwa Sądu Najwyższego. Dla przykładu tylko można powołać postanowienie SN z dnia 12.11.1997 r. wydane w sprawie I CKN 321/97, z którego wynika, że nawet osoby zainteresowane mogą ustanawiać tylko takie ograniczone prawa rzeczowe, jakie są przewidziane w ustawie, przy uwzględnieniu, iż każde z tych praw ma zdefiniowane ustawowo cechy nie podlegające modyfikacji.

Powodem, który nie pozwala na uznanie argumentacji wnioskodawcy jest też jej wewnętrzna sprzeczność. Wnioskodawca domaga się stwierdzenia zasiedzenia "służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu". Taki rodzaj służebności jednak nie istnieje. Reguła racjonalności ustawodawcy pozwala przyjąć a priori, że żadna konstrukcja służebności gruntowej nie może odpowiadać treści służebności przesyłu, gdyż inaczej zbędne byłoby wprowadzanie do katalogu ograniczonych praw rzeczowych służebności przesyłu w 2008 r. Służebność tę ustawodawca dodał jako trzeci, odrębny rodzaj służebności właśnie dlatego, że nie odpowiada treści jakiegokolwiek służebności gruntowej ani osobistej.

Wszystkie powyższe przedstawione argumenty prowadzą do wniosku, że nie mogło dojść do zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego skoro prawo to nie istniało w katalogu praw rzeczowych wprowadzonym przez ustawodawcę (zasada numerus clausus ograniczonych praw rzeczowych).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 6 kc a contrario oraz 292 kc a contrario należało orzec jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc uwzględniając koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości trzykrotnej stawki minimalnej z uwagi na stopień skomplikowania i czas trwania postępowania oraz koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.